

Sygn. akt III K 34/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w III Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący SSO Robert Bednarczyk

Ławnicy G. Z., M. T.

Protokolant Patrycja Kulig

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lwówku Śląskim

Marcina Piekarskiego

po rozpoznaniu w dniu 24.05.2013r.

sprawy karnej

1. Ł. K. (1) syna T. i D. z domu M.

ur. (...) w L.

2. T. M. syna T. i I. z domu C.

ur. (...) w L.

oskarżonych o to, że:

w dniu 30 stycznia 2013r. w G., powiatu (...), działając wspólnie i w porozumieniu, posługując się niebezpiecznym przedmiotem w postaci drewnianej pałki i grożąc natychmiastowym użyciem przemocy doprowadzili K. P. do stanu bezbronności, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 2753 zł. na szkodę P. J., przy czym T. M. czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim z dnia 1 marca 2006r. sygn. akt II K 80/06 za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 6 kwietnia 2010r. do 6 października 2011r. i wyrokiem Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim z dnia 21 listopada 2006r. sygn. akt II K 613/06 za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 16 października 2011r. do 12 lutego 2012r.

to jest o czyn z art. 280 § 2 k.k. wobec Ł. K. (1)

to jest o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec T. M.

I. uznaje oskarżonych Ł. K. (1) i T. M. za winnych popełnienia zarzucanego im czynu eliminując z jego opisu element doprowadzenia pokrzywdzonego do stanu bezbronności, ustalając iż przedmiotem przestępstwa była kwota 2750 złotych oraz eliminując z opisu zarzucanego T. M. czynu wyrok Sądu Rejonowego we Lwówku Śląskim z dnia 21.11.2006r. sygn. akt II K 613/06 to jest przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. wobec Ł. K. (1), zaś z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec T. M. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. wymierza Ł. K. (1) karę 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności, zaś T. M. karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zalicza obu oskarżonym okres tymczasowego aresztowania od dnia 30 stycznia 2013r. do dnia 24 maja 2013r.;

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. wymierza oskarżonym Ł. K. (1) i T. M. środek karny w postaci obowiązku naprawienia w całości wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez solidarne zapłacenie na rzecz P. J. kwoty 2750 złotych;

IV. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodów rzeczowych wymienionych na k. 185 akt pod pozycjami od 1-5;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. G. oraz adw. B. K. kwoty po 900 złotych oraz dalsze 207 złotych tytułem podatku VAT.

VI. zwalnia oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i nie wymierza im opłat.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 stycznia 2013r. około godz. 9 Ł. K. (1) przyszedł do miejsca zamieszkania swojego kolegi T. M.. W czasie spożywania piwa wspólnie uzgodnili, iż dokonają napadu na lombard znajdujący się przy ul. (...) w G., którego właścicielem był P. J.. Oskarżeni znali pracującego tam K. P. i liczyli na to, iż bez większego problemu wyda im znajdujące się w kasie lombardu pieniądze. Ustalili, iż to Ł. K. (1) zażąda od K. P. pieniędzy, a T. M. w tym czasie będzie stał przy drzwiach wejściowych i pilnował, aby nikt nie wszedł do środka. Oskarżeni przygotowali czapki w jakich mieli dokonać napadu poprzez wycięcie w nich otworów na oczy oraz dwie drewniane pałki o długości około 60 cm i średnicy około 30 mm każda.

Dowód: zeznania K. P. k. 286 – 286 v., wyjaśnienia T. M. k. 38-42, k. 51-53, k. 136 – 138, k. 285 – k.286, wyjaśnienia Ł. K. (1) k. 32-36, k. 46-48, k. 67, k. 284v.

Około godz. 14 Ł. K. (1) i T. M. udali się do lombardu. Przed wyjściem ukryli pod odzieżą uprzednio przygotowane drewniane pałki. Po przyjeździe na miejsce przez pewien czas obserwowali lombard i czekali aż wyjdą stamtąd wszyscy klienci. Bezpośrednio przed wejściem do środka założyli na głowy czapki zasłaniające twarze z wyciętymi wcześniej otworami na oczy. Zgodnie z wcześniej ustalonym planem Ł. K. (1) podszedł do lady, za którą siedział pracownik lombardu K. P., a następnie spod odzieży wyciągnął przygotowaną uprzednio drewnianą pałkę, uniósł ją pionowo nad głowę i nakazał K. P., aby wydał mu znajdujące się w kasie pieniądze. Wówczas K. P. wyciągnął z szuflady plik banknotów w kwocie 2 750 złotych i położył je na ladzie, skąd zaraz po tym zabrał je Ł. K. (1) i schował do kieszeni. W tym czasie T. M. stał przy drzwiach wejściowych, nie wyciągał spod odzieży przyniesionej ze sobą na miejsce zdarzenia drewnianej pałki. Później oskarżeni wybiegli z lombardu i udali się do miejsca zamieszkania T. M.. T. M. po drodze, w parku ukrył w dziupli jednego z drzew swoją kurtkę oraz kominiarkę. Po przybyciu do mieszkania oskarżeni podzielili się skradzionymi pieniędzmi, a następnie udali się wspólnie do miasta. Niedługo po tym zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy policji.

Dowód: zeznania K. P. k. 286 – 286 v., wyjaśnienia T. M. k. 38-42, k. 51-53, k. 136 – 138, k. 285 – k.286, wyjaśnienia Ł. K. (1) k. 32-36, k. 46-48, k. 67, k. 284v., zeznania P. T. k. 149-151, zeznania R. W. k. 152-153, zeznania P. J. k. 286v., protokoły oględzin k. 7, dokumentacja fotograficzna 11, protokoły przeszukania k. 24-26.

T. M. był w przeszłości karany sędownie, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim z dnia 1 marca 2006r. sygn. akt II K 80/06 za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 6 kwietnia 2010r. do 6 października 2011r.

Dowód: dane o karalności T. M. k. 58-51, odpisy wyroków k. 122 – 133v.

T. M. w toku postępowania przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. Wyjaśnił, iż to Ł. K. (1) namówił go do udziału w napadzie na lombard. Początkowo nie chciał się na to zgodzić, jednakże kiedy współoskarżony powiedział mu, iż jego rola ograniczy się jedynie do stania przy drzwiach wejściowych lombardu, przystał na jego propozycję. Później oskarżeni przygotowali czapki w jakich mieli dokonać napadu poprzez wycięcie w nich otworów na oczy oraz dwie drewniane pałki o długości około 60 cm i średnicy około 30 mm każda. Po wejściu do lombardu Ł. K. (1) podszedł do lady i po okazaniu drewnianej pałki pracującemu tam K. P. zażądał od niego wydania pieniędzy. W tym czasie T. M. stał przy drzwiach wejściowych. Po tym jak Ł. K. (1) zabrał z lady pieniądze i skierował się do wyjścia, także i T. M. wybiegł z lombardu. Później oskarżeni dokonali podziału pieniędzy. Niedługo potem zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy policji. (k. 38-42, k. 51-53, k. 136 - 138).

Przed Sądem oskarżony T. M. podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Dodatkowo podał również, iż po tym, jak dokonał podziału z Ł. K. (1) zdecydował się na powrót do swojego miejsca zamieszkania, ponieważ chciał się dobrowolnie oddać w ręce policji. Przyznał także, iż podczas zdarzenia miał przy sobie drewniany kij, jednakże był on ukryty pod kurtką. Oskarżony zaprzeczył, aby zamierzał go użyć, straszyć nim pokrzywdzonego. (k. 285 – k.286).

Sąd w przeważającym zakresie uznał wyjaśnienia T. M. za wiarygodne. W toku całego postępowania były one konsekwentne i stanowcze co do przebiegu zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 30 stycznia 2013r. z udziałem pokrzywdzonego K. P.. Oskarżony składał je dobrowolnie, są one są logiczne i spójne. Wyjaśnienia te korespondują z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami pokrzywdzonego K. P., zeznaniami P. T. i R. W. oraz z oględzinami przeprowadzonymi na miejscu zdarzenia, sporządzoną dokumentacją fotograficzną, jak również z początkowymi wyjaśnieniami złożonymi przez współoskarżonego Ł. K. (1). Wszystkie te dowody wzajemnie się uzupełniały i pozwalały wyciągnięcie kategoriycznych wniosków co do przebiegu zdarzenia, sposobu działania oskarżonych, w tym działania podejmowanego przez T. M., jak również przedmiotu jakim się wówczas posłużyli.

Pokrzywdzony K. P. w toku postępowania potwierdził przebieg zdarzenia na jaki wskazywał w swoich wyjaśnieniach T. M., opisał zachowania jakie były podejmowane wówczas przez obu oskarżonych. W szczególności potwierdził to, iż T. M., w czasie kiedy Ł. K. (1) podszedł do lady i okazując drewnianą pałkę zażądał od niego wydania pieniędzy, przez cały czas stał przy drzwiach wejściowych. Pokrzywdzony podał również, iż pomimo tego, iż sprawcy w chwili czynu mieli na twarzach kominiarki z wyciętymi otworami na oczy, rozpoznał T. M. po „charakterystycznej łezce” jaką miał w kąciuku oku. Zdaniem Sądu zeznania tej treści zasługiwały na danie im wiary. Były one kategoriyczne, spójne, rzeczowe i logiczne.

Sąd uznał za prawdziwe także zeznania pokrzywdzonego K. P. w tym zakresie, w jakim zaprzeczał swojemu udziałowi w planowaniu przestępstwa rozboju, do którego doszło z udziałem oskarżonych w dniu 30 stycznia 2013r. na terenie lombardu, w którym pracował. Taką wersję krytycznego zajścia zaprezentował w swoich późniejszych wyjaśnieniach Ł. K. (1). Zeznania K. P. w tej części są bardzo stanowcze i jednoznaczne. Podnieść należy także, iż udział pokrzywdzonego w przestępstwie nie potwierdził w swoich wyjaśnieniach T. M.. Bez wątplenia gdyby sytuacja taka miała miejsce oskarżony nie zataiłby tej tak doniosłej okoliczności, która miałaby wpływ również na jego odpowiedzialność karną. T. M. bowiem nie łączyły z pokrzywdzonym tego typu relacje (znał K. P. jedynie z widzenia), które by mogły skłonić oskarżonego do tego typu postawy. Takiemu przyjęciu w sposób kategoriyczny sprzeciwił się również właściciel P. J., który w swoich zeznaniach wskazywał na pełne zaufanie żywione wobec K. P., fakt jego wcześniejszej nienagannej pracy. Nie bez znaczenia dla oceny zeznań pokrzywdzonego w tym zakresie pozostaje to, iż K. P. po zdarzeniu z udziałem Ł. K. (1) i T. M. jakie miało miejsce w dniu 30 stycznia 2013r. zrezygnował z pracy w lombardzie. W swoich zeznaniach złożonych przed Sądem wskazywał na to, iż spowodowane to było negatywnymi przeżyciami jakie towarzyszyły mu po krytycznym zajściu z udziałem oskarżonych.

Jako wiarygodne Sąd uznał zeznania złożone przez P. T. i R. W., w których wskazywali na okoliczności towarzyszące zatrzymaniu T. M. i Ł. K. (1), dokonanych czynnościach przeszukań m.in. przeprowadzonych w miejscu zamieszkania T. M.. Zeznania te były szczegółowe, spójne i konsekwentne, a nadto wzajemnie ze sobą korespondowały.

Zdaniem Sądu nie zasługują na wiarę te wyjaśnienia oskarżonego T. M., w których opisywał swoją postawę poprzedzającą przestępstwo, jak i tą prezentowaną w trakcie rozboju. Oskarżony wskazywał na konieczność zmuszenia jego osoby przez Ł. K. (1) do udziału w rozboju, czy też wyrażanym przez siebie sprzeciwie wobec planów współoskarżonego (m.in. k. 285). Za nieprawdziwe należało uznać również te deklaracje T. M. składane przed Sądem, w których wskazywał na okoliczności jego zatrzymania przez funkcjonariuszy policji. W ocenie Sądu wyjaśnienia tej treści zmierzały w oczywisty sposób do umniejszenia jego roli w popełnionym przestępstwie. Stoją one w sprzeczności nie tylko z wiarygodnymi w tym zakresie wyjaśnieniami złożonymi przez Ł. K. (1), który konsekwentnie wskazywał na równorzędną rolę T. M. w planowaniu przestępstwa, czynionych czynnościach przygotowawczych, jak również z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Wyjaśnienia te są zdaniem Sądu nielogiczne i nieprzekonujące. T. M. jest bowiem osobą doświadczoną życiowo, w przeszłości był już wielokrotnie karany za przestępstwa, w tym przestępstwa przeciwko mieniu. W świetle powyższych okoliczności nie sposób więc uznać za przekonywujące relacjonowanych przez oskarżonego w treści wyjaśnień „rozterek” towarzyszących przestępczej akcji, wyrażanego sprzeciwu wobec planów i działań Ł. K. (1).

Podstawą ustaleń faktycznych Sąd uczynił także pozostałe dokumenty zebrane w sprawie, a dotyczące trybu życia oskarżonego, jego karalności. Wszystkie one zasługują na danie im wiary, ich prawdziwości, czy rzetelności nikt nie kwestionował, wzajemnie się one uzupełniają z dowodami osobowymi i między sobą.

W świetle dokonanej analizy poszczególnych dowodów pod kątem ich wiarygodności, wzajemnej konfrontacji tych dowodów, poczynionych w oparciu o nie ustaleń faktycznych sprawstwo oskarżonego T. M. co do przypisanego mu czynu nie budzi wątpliwości.

W dniu 30 stycznia 2013r. w G. T. M. i Ł. K. (1) posłużyli się wobec K. P. drewnianą pałką, w ten sposób, iż okazywali ją i grozili jej użyciem, żądając od pokrzywdzonego wydania posiadanych w kasie lombardu pieniędzy, a następnie zabrali 2 750 złotych, czym działali na szkodę właściciela lombardu P. J..

Oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu. Obaj realizowali podjęty uprzednio zamiar, którego mieli świadomość. Ich poszczególne zachowania były wynikiem podziału ról, zmierzały do wspólnego celu, jakim był zabór pieniędzy pokrzywdzonemu. Bez znaczenia pozostaje tu, iż oskarżony T. M. osobiście nie posługiwał się drewnianą pałką, nie żądał od K. P. wydania pieniędzy, jak też samodzielnie nie zabrał ich pokrzywdzonemu. Przez cały czas zdarzenia znajdował się on w bezpośredniej bliskości K. P. i Ł. K. (1), co umożliwiało mu nie tylko obserwację całego zdarzenia i ostrzeganie współoskarżonego o ewentualnych „niebezpieczeństwach”, mogących przeszkodzić przestępczej akcji, ale również wzmacniało działania Ł. K. (1), potęgowało poczucie strachu i zagrożenia u K. P.. Niewątpliwym jest także i to, iż oskarżony T. M. w czasie rozboju dokonanego na osobie pokrzywdzonego miał świadomość tego, że współdziała z osobą, która posługuje się drewnianą pałką i w pełni akceptował postępowanie Ł. K. (1). Ta świadomość wynikała wprost z dokonanych przed przestępczą akcją ustaleń z Ł. K. (1).

Sąd zakwalifikował zachowanie oskarżonych jako przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. W celu zaboru pieniędzy pokrzywdzonemu posłużyli się bowiem niebezpiecznym przedmiotem, jakim jest drewniana pałka o długości ok. 60 cm i średnicy ok. 30 mm. Pałka ta przez swoje właściwości: twardość materiału, z którego została wykonana, obwód, poręczność trzymania nadaje się do zadawania uderzeń, które ponad wszelką wątpliwość mogą być niebezpieczne dla zdrowia lub życia. Jest to w ocenie Sądu taki przedmiot, który stanowi narzędzie podobnie niebezpieczne jak broń palna w rozumieniu art. 280 § 2 k.k., przy czym pamiętać należy, że ową bronią palną jest również broń gazowa. Wykorzystanie właściwości fizycznych owej pałki jest w ocenie Sądu niepomiernie bardziej niebezpieczne, aniżeli użycie broni gazowej, bo łączy się z możliwością doznania przez osobę zaatakowaną rozległych obrażeń ciała.

Jakkolwiek w toku postępowania nie udało się zabezpieczyć drewnianej pałki jaką okazywał Ł. K. (1) podczas napadu K. P., jednakże oskarżony T. M. w swoich wyjaśnieniach dokładnie opisał jej wygląd, długość oraz średnicę, materiał, z którego została wykonana, co pozwoliło na poczynienie wiążących ustaleń faktycznych w tym zakresie. (k. 52, k. 285v.). Podał również, że była ona identyczna, co zabezpieczona w jego mieszkaniu (k. 79-80).

Z uwagi na to, iż drewniana pałka była w sposób celowy demonstrowana K. P., okazywana pokrzywdzonemu, aby wzbudzić w nim przeświadczenie o realnym niebezpieczeństwie grożącym mu ze strony oskarżonych, należało przyjąć, iż oskarżeni posłużyli się tym niebezpiecznym przedmiotem w trakcie rozboju (vide m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.11. 1985 r. w sprawie IV KR 274/85).

Sąd ustalił kwotę stanowiącą przedmiot dokonanego rozboju na podstawie konsekwentnych, kategorycznych i rzeczowych zeznań K. P., który wskazał na to, iż w dniu 30 stycznia 2013r. w kasie lombardu znajdowały się pieniądze w wysokości 2 750 złotych i całą tą kwotę wydał oskarżonym. Okoliczność ta nie była również kwestionowana przez T. M. i Ł. K. (1) (k. 286).

Sąd wyeliminował z opisu czynu przypisanego oskarżonym element doprowadzenia pokrzywdzonego do stanu bezbronności. Przez stan bezbronności rozumieć należy nie tyle sam brak chęci stawiania oporu, lecz raczej taką sytuację, w której ofiara nie ma wręcz fizycznej możliwości stawiania oporu wskutek braku sił (np. obezwładnienie ofiary przez zastosowanie środków farmakologicznych, chemicznych itp.) lub braku swobody ruchów (por. wyrok SN z 17 lutego 1975 r., II KR 285/74, OSNKW 1975, nr 7, poz. 89). Stan bezbronności to zatem sytuacja, w której sprawca poprzez zachowanie niepolegające na zastosowaniu przemocy fizycznej lub psychicznej wpływa na pokrzywdzonego w taki sposób, iż pozbawia go możliwości przeciwdziałania zaborowi rzeczy (por. wyrok SA w Katowicach z 28 listopada 2002 r., II Aka 420/02, KZS 2003, z. 4, poz. 60). Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

Oskarżony T. M. działał w warunkach powrotu do przestępstwa. W przeszłości był on już karany za przestępstwa przeciwko mieniu. Prawomocnym wyrokiem Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim z dnia 1 marca 2006r. sygn. akt II K 80/06 uznał go winnym popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. i wymierzył mu za ten czyn karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 6 kwietnia 2010r. do 6 października 2011r. T. M. był zatem skazany wcześniej za przestępstwo umyślne przeciwko mieniu, tj. za przestępstwo podobne do przypisanego mu w niniejszym postępowaniu, za które to orzeczona została kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Przed popełnieniem przestępstwa, będącego przedmiotem niniejszego postępowania, oskarżony odbył karę w wymiarze 18 miesięcy. Po odbyciu tej kary popełnił umyślne przestępstwo przeciwko mieniu. Jest oczywiste, że działał on w warunkach recydywy i w kwalifikacji przypisanego mu czynu należało uwzględnić art. 64§1 kk.

Sąd z opisu czynu przypisanego T. M. wyeliminował wyrok Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim z dnia 21.11. 2006r. o sygn. akt II K 613/06, bowiem oskarżony odbywał orzeczoną w nim karę 1 roku pozbawienia wolności od dnia 16. 10. 2011r. do dnia 12.02. 2012r., kiedy to został przedterminowo warunkowo zwolniony, a zatem w okresie krótszym od określonego w przepisie art. 64 § 1 k.k.

Oskarżony T. M. jest zdolny do zawinienia. W czasie popełnienia przypisanego mu czynu nie działał pod wpływem błędu, przymusu, groźby. Nie pojawiły się w jego przypadku żadne okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną o jakich mowa w rozdziale III Kodeksu Karnego.

Sąd ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego T. M. jako znaczny. T. M. działał w sposób zaplanowany, z niskich pobudek, z chęci szybkiego wzbogacenia się. Należało mieć również na uwadze to, iż do dokonania rozboju na osobie pokrzywdzonego doszło w dzień, na jednej z głównych ulic miasta, co przekonuje o jawnym lekceważeniu przez oskarżonego porządku prawnego. Jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał przyznanie się T. M. do popełnionego czynu.

Przy wymiarze kary T. M. Sąd wziął pod uwagę całokształt okoliczności obciążających. Zaliczył do nich przede wszystkim działanie w warunkach powrotu do przestępstwa. Niecelowe było wychodzenie poza ustawowe granice

wymiaru kary, jednak fakt recydywy musi znaleźć istotny wyraz w orzeczonej karze. Trzeba zauważyć ponadto, że oskarżony był już wcześniej wielokrotnie karany za przestępstwa, która to karalność nie stanowiła podstawy przypisania mu działania w warunkach recydywy. Jako okoliczność obciążającą Sąd uznał również tryb życia oskarżonego, który w okresie, kiedy przebywał na przedterminowym warunkowym zwolnieniu dopuścił się przestępstwa, będącego przedmiotem niniejszego postępowania (k. 115). Sąd uwzględnił również okoliczności łagodzące związane z przyznaniem się T. M. do popełnienia zarzucanego czynu, wyrażoną skruchę.

Łącząc wymienione wyżej okoliczności z dyrektywami wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 kk Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości i uwzględniającą stopień winy oskarżonego będzie kara 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Kara ta z całą pewnością nie może być uznana za nadmiernie surową. Powinna czynić zadość zadaniom prewencji szczególnej, nie zaniedbując prewencji ogólnej.

Oskarżony T. M. był w toku postępowania tymczasowo aresztowany, dlatego też zgodnie z jednoznacznym wymogiem z art. 63 § 1 kk należało zaliczyć na poczet orzeczonej wobec niego kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie.

Sąd na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonych T. M. i Ł. K. (1) środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez solidarną zapłatę na rzecz P. J. kwoty 2 750 zł.

Dowody rzeczowy opisane pod pozycjami 1-5 w wykazie dowodów rzeczowych wymienionych na k. 185 służyły do popełnienia przestępstwa, toteż na mocy art. 44 § 2 k.k. orzec należało o ich przepadku.

Na podstawie art. 29 ust.1 ustawy - Prawo o adwokaturze zasądzono od Skarbu Państwa koszty obrony z urzędu oskarżonych, w tym oskarżonego T. M., bowiem nie zostały one opłacone.

W ocenie Sądu zachodzą podstawy do zwolnienia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i opłaty. Za takim wnioskiem przemawia sytuacja osobista i materialna oskarżonego, orzeczona względem niego długoterminowa bezwzględna kara pozbawienia wolności. Wszystko to pozwala na wniosek, że zachodzą w jego przypadku przesłanki z art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych.